

PRZYKŁAD POBOŻNEJ KOBIETY, PEŁNEJ WIARY

W Drugiej Księdze Królewskiej 4:8-37, czytamy o pewnej zamożnej i wpływowej kobiecie, która została ubłogosławiona dzięki służbie Elizeusza. Bóg nie błogosławi tylko biednym i analfabetom. Bóg nie jest stronnicy. Bóg wybrał niepiśmiennego Piotra, który nie był znawcą Świętych Pism, ale i dobrze wykształconego Pawła, który był uczonym w Piśmie. W Izraelu były też zamożne kobiety, które wspierały finansowo Pana Jezusa i Jego uczniów. Pan Jezus przyjmował ich hojne dary ponieważ były one pobożnymi kobietami (Łukasz 8:3).

Pewna bogata kobieta postanowiła wspierać finansowo Elizeusza. Ponieważ Elizeusz czasami odwiedzał ich dom, to podzieliła się ze swoim mężem spostrzeżeniem: *"To jest święty mąż Boży."* Skąd to wiedziała? Może obserwowała go przy stole w jadalni. Czyż nie jest to przykład dla nas?! Drobiazgi identyfikują pobożnego człowieka – to, jak rozmawia z ludźmi, jak je i jak zachowuje się przy stole i jak sobie radzi w zwykłych, codziennych sprawach. Nie musimy słuchać jego kazań.

Więc ta kobieta postanowiła urządzić w ich domu, mały pokój dla Elizeusza - z łóżkiem, ze stołem, krzesłem i światłem. Elizeusz nigdy jej nawet nie zasugerował, że potrzebuje którejkolwiek z tych rzeczy. Ale ona była troskliwą i taktowną kobietą - tak jak wszystkie inne pobożne kobiety.

Bóg opiekuje się swoimi sługami, zapewniając im takie miejsca odpoczynku, nawet wtedy, gdy tego nie oczekują. Ale prawdziwy sługa Boży nigdy nie pozostanie dłużny względem takich ludzi. Więc Elizeusz zapytał swojego sługę Gehaziego: "co mógłbym dla niej zrobić, w zamian?" Gehazi powiedział mu, że oni nie mają dzieci. Więc Elizeusz pomodlił się o nią i zapowiedział jej, że jeszcze w ciągu tego roku urodzi ona dziecko ... i tak się stało.

Ale gdy dziecko podrosło, pewnego dnia zachorowało i zmarło (2Krl. 4:20). Pomyśl o wierze tej matki, która nie pochowała dziecka, ale powiedziała: "Muszę najpierw skontaktować się z mężem Bożym", i poszła do Elizeusza. (2Krl. 4:22) Gdy Elizeusz dojrzał ją z daleka, to kazał Gehaziemu zapytać ją: "Co u ciebie? Co u twojego męża? Jak się miewa twoje dziecko?" (2Krl. 4:26). Posłuchaj odpowiedzi pełnej wiary, której udzieliła ta kobieta, w sprawie jej zmarłego dziecka: "Wszystko w porządku." Cóż to była za wiara! Następnie Elizeusz poszedł z nią, pomodlił się o jej dziecko i wskrzesił je. To jest niewiarygodne, co wiara tej matki uczyniła dla jej dziecka. Ona zgodnie ze swoją wiarą otrzymała to, o co prosiła. Dlatego została ona wymieniona w Liście do Hebrajczyków 11:35, wśród bohaterów wiary, gdzie napisano: *"Kobiety otrzymały z powrotem swoich zmarłych przez wskrzeszenie"*. Gdyby ta matka nie wierzyła, to pochowałaby swoje dziecko.

Jakież cudowne dzieła dokonuje nasz Pan tam, gdzie jest człowiek wiary.

Zac Poonen